

Obligacje lepsze niż kredyt • Fundusze ETF na warszawskiej giełdzie

Forbes

9,90 zł (w tym 7% VAT) 05/2010

BIZNES Z KAŻDEJ

STRONY

PRYWATYZACJA

kumulacja
wpływów
i emocji

KONIEC PRZYJAŹNI

Polska
za burzą

NORMAN DAVIES:

historia niczego
ludzi nie uczy

RAPORT
Idealny
dyrektor
finansowy

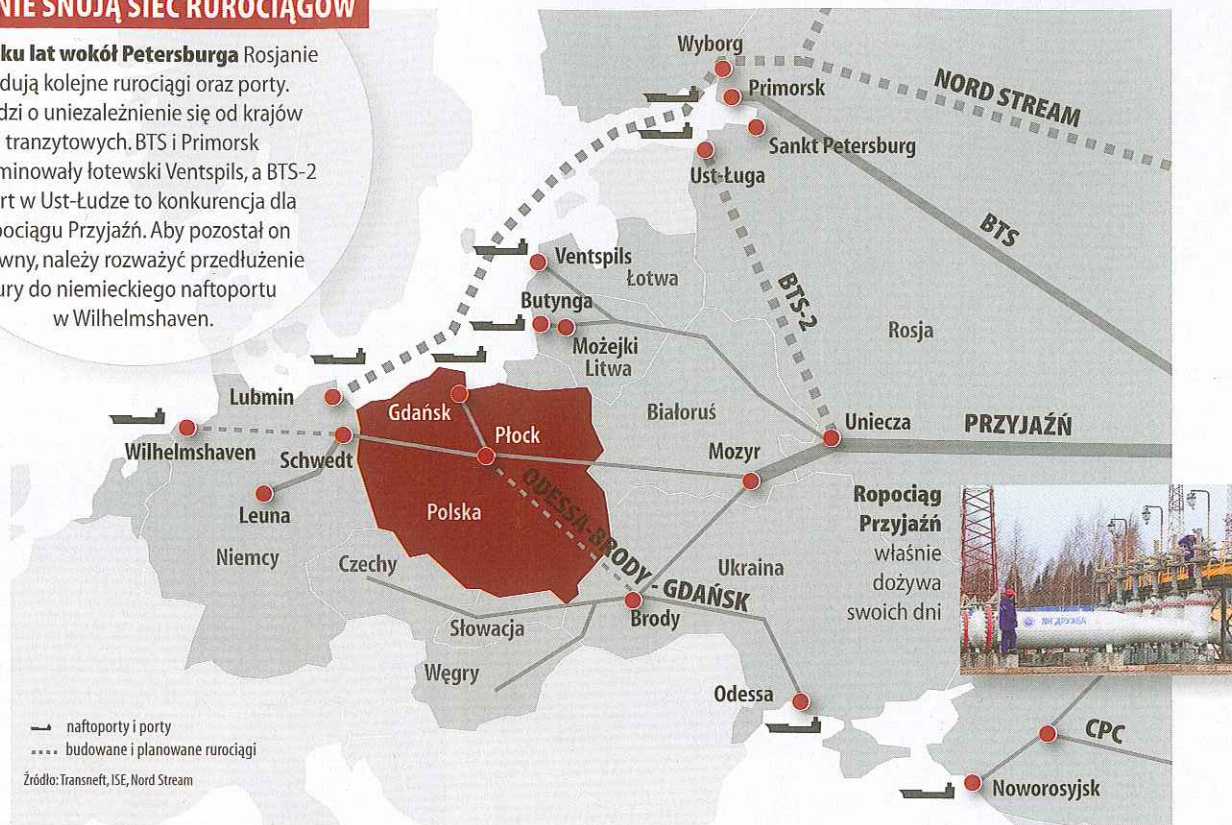
Leszek Czarnecki

biznes zyskami
się mierzy



ROSJANIE SNUJĄ SIĘC RUROCIĄGÓW

Od kilku lat wokół Petersburga Rosjanie budują kolejne rurociągi oraz porty. Chodzi o uniezależnienie się od krajów tranzytowych. BTS i Primorsk wyeliminowały łotewski Ventspils, a BTS-2 i port w Ust-Łudze to konkurencja dla ropociągu Przyjaźń. Aby pozostał on aktywny, należy rozważyć przedłużenie rury do niemieckiego naftoportu w Wilhelmshaven.



Koniec Przyjaźni, Polska za burtą

Nieważne, na ile ocieplą się stosunki między Warszawą a Moskwą, o interesy trzeba dbać.

Dlatego Rosjanie nie ustają w wysiłkach, aby wyeliminować Polskę z tranzytu ropy

Filip Kowalik

Historia sięga jeszcze czasów radzieckich, roku 1990 i początku politycznej kariery Władimira Putina. Kiedy jego koledzy w biurze mera Leningradu obwieszali swoje gabinety Leninem i Kiriowem, on zamówił portret Piotra Wielkiego. Wizerunek cara wędrował później za Putinem z miejsca na miejsce, aż na Kreml. Bo to właśnie tego energicznego, skutecznego, a jednocześnie bezwzględniego władcę uczynił swoim guru.

Jego wzorem chce jeszcze szerzej otworzyć rosyjskie okno na świat, znajdujące się w Zatoce Fińskiej, jedynym miejscu,

gdzie Rosja ma dostęp do Bałtyku. Rodzinny Petersburg otacza kolejnymi rurociągami, portami i terminalami. Wszystko po to, by móc swobodniej handlować i uzyskać

lepsze ceny za największe bogactwo kraju, czyli surowce. Teraz przyszedł czas na ropę.

PROSTE OSZCZĘDNOŚCI

7

mld EUR

rocznie zaoszczędzą Rosjanie, dywersyfikując drogi dostawy ropy – to wyczerpanie Łukoilu

System dystrybucyjny, jaki Rosja odziedziczyła po ZSRR, funkcjonował w oparciu o infrastrukturę republik i krajów satelickich. Kiedy jeden po drugim stawały w opozycji wobec Kremla, pojawił się problem rozliczeń. Najbardziej znaczący jest dla Rosjan gazociąg Braterstwo, który via Ukraina dystrybuje gaz w Europie Środkowej – około 85 mld m sześci., czyli ponad 30 proc. całego eksportu realizowanego przez Gazprom. To właśnie

w odpowiedzi na tarcia z Kijowem powstał projekt gazociągu północnego, który zamierza się w Morzu Bałtyckim w Wyborgu, 120 kilometrów na północny zachód od Petersburga.

- Koszty budowy Nord Stream dość szybko zrefinansujemy, ograniczając straty na przesyłanie gazu przez Ukrainę. Szacuję, że rocznie kradziony nam jest tam gaz za 1,5 do 3 mld dolarów. Jeśli tego unikniemy, inwestycja zwróci się nam w trzy lata - rzeczowo wyjaśnia jeden z wysoko postawionych rosyjskich urzędników.

Rosja wykonała podobną woltę wobec państw bałtyckich oraz Finlandii, decydując się na budowę olbrzymiego portu w Ust-Łudze, półtorej godziny drogi z Petersburga. Chodzi o stworzenie realnej konkurencji dla Tallina, łotewskiej Windawy (Ventspils), a także fińskich Haminy i Kotki. Przedsięwzięcie jest na miarę polskiej przedwojennej Gdyni, biorąc pod uwagę, że na zapleczu portu powstaje 35-tysięczne miasteczko Krakolje. Docelowo Ust-Ługa będzie kosztować 2,1 mld dol. i ma być gigantem rozciągającym się na powierzchni 16 km kwadratowych. W 2013 r. ma tu być przeładowywane już około 120 mln ton towarów (dla porównania, Gdynia w najlepszym 2007 roku przeładowała 17 mln ton towarów). Dla Rosjan będzie to główny port przeznaczony do eksportu węgla i chemikaliów.

Ust-Ługa jest też istotnym elementem nowego systemu ropociągów bałtyckich. Są one alternatywą dla Przyjaźni ciągnącej się przez Białoruś, Polskę i Niemcy. Pierwszy z nich, BTS, został uruchomiony już w 2001 r. (pełną moc osiągnął pięć lat później) i ujście do morza znalazł w Primorsku, 108 km na północny zachód od Petersburga, gdzie zbudowano termi-

nal naftowy. Dysponując przepustowością 65 mln ton rocznie, nie tylko umożliwił upłynnienie rosnącego rosyjskiego eksportu, ale także pozwolił na wyeliminowanie pośredników z krajów nadbałtyckich. W 2003 r. od rurociągu Przyjaźń został odcięty dotychczas kluczowy dla Rosji łotewski Ventspils, a trzy lata później, po „dostrzeżeniu wycieków”, także Litwa: jej terminal w Butyndze i kupiona właśnie przez Orlen rafineria w Możejkach. Plan Rosjan powiódł się całkowicie, o czym świadczy nie tylko to, że Orlen Lietuva sprowadza znaczną część ropy właśnie z Primorska. W 2007 r. BTS stał się głównym węzłem eksportowym rosyjskiej ropy (31 proc.) i tym samym zdystansował rurociąg Przyjaźń (27 proc.).

Teraz przyszedł czas na całkowite wyłączenie Przyjaźni. W 2007 r., po konflikcie naftowym z Mińskiem, decyzja



Budując kolejne rurociągi oraz naftoporty, Rosjanie dążą do urynkwienia cen swojej ropy i zwiększenia wpływów z jej sprzedaży

Andrzej Sikora, prezes Instytutu Studiów Energetycznych

o budowie BTS-2 stała się nieodwołalna. Ropociąg weźmie początek w Unieczy, kilkadziesiąt kilometrów przed granicą białoruską, i skieruje Przyjaźń na północ do megaportu w Ust-Łudze. Przepustowość tej rury ma sięgać 50-75 mln ton rocznie, więc będzie w stanie całkowicie zastąpić obecny białorusko-polsko-niemiecki odcinek rurociągu Przyjaźń, tranzytujący 60-70 mln ton ropy rocznie.

- Uruchomienie ropociągu BTS-2 może doprowadzić do zakończenia pracy rurociągu Przyjaźń wcześniej, niż spo-

dziewały się tego polskie spółki paliwowe - przestrzegali na początku roku Piotr Woźniak, były minister gospodarki, a obecnie szef rady administracyjnej Agencji ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki UE (ACER). Rosjanie wywierają presję, by przyspieszyć budowę: kiedy projekt wart 2,5 mld dol. rozpoczynał się pod koniec 2008 r., mówiono o uruchomieniu go w 2012 r., dziś naciska się, aby inwestycję zakończyć w 2011 roku. To rozbija dotychczasowy system dostaw nie tylko do polskich spółek naftowych i białoruskiego Mozyru, ale także niemieckich rafinerii w Leunie oraz Schwedt (ich udziałowcami są Shell, BP, Eni i Total). Orlen wziął już to pod uwagę: w obowiązujących do 2012 roku umowach na dostawy ropy z Mercurią oraz Souz Petroleum zapisał, że mogą one trafiać zarówno przez Przyjaźń, jak i terminal w Gdańsku.

W BTS nie chodzi o polityczne gry, ale o zyski przy dywersyfikacji form sprzedaży.

- Przy rurociągach przewagę zawsze mają odbiorcy, bo dostawca nie ma dla nich alternatywy - wyjaśnia Andrzej Szczeniak, ekspert rynku paliwowego. Według niego dla rosyjskich eksporterów byłby to też sposób na pozbycie się odbierających im marże pośredników, takich jak działająca w Polsce Mercuria i Souz Petroleum czy też sprzedające do Niemiec Sunoco.

Lato 2010 - EUROPA

Portugalia
Sardynia
Sycylia



Lato 2010 - EGZOTYKA

Indonezja - Bali, Lombok, Komodo, Jawa
Polinezja Francuska - Tahiti, Bora Bora
Malezja - Borneo, Redang
Tajlandia - Koh Samui
Tanzania, Zanzibar
Madagaskar
Seszele



biuro podróży
New Poland

Biuro Podróży NEW POLAND, tel. +48 22 633 77 79, www.newpoland.pl, newpoland@newpoland.pl